

*Sygn. akt I ACa 1009/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Wiesława Kuberska (spr.)</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSA Dorota Ochalska - Gola</i></b> <b><i>SSO del. Barbara Krysztofiak</i></b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa ***(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.***

przeciwko ***(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.***

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 marca 2012 r. sygn. akt X GC 533/11

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz strony powodowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 1009/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 148.631,58 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 16.605,56 zł od dnia 5 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 28.149,79 zł od dnia 11 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 36.204,75 zł od dnia 11 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 25.809,75 zł od dnia 20 maja 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.884,03 zł od dnia 26 maja 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 11.255,75 zł od dnia 16 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 26.721,95 zł od dnia 29 maja 2011 r. do dnia zapłaty,

Oddalając powództwo w pozostałej części w zakresie odsetek oraz orzekając w przedmiocie kosztów procesu

( wyrok – k. 179 – 180 ).

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych, z których wynikają następujące okoliczności.

Powódka - (...) spółka z o.o. z siedzibą w T. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie sprzedaży hurtowej wyrobów tekstylnych, zaś pozwana (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. w zakresie produkcji określonych wyrobów tekstylnych.

Strony rozpoczęły współpracę pomiędzy rokiem 2000 a 2005, od tego czasu pozostając w stałych stosunkach gospodarczych.

Gdy powódka zamierzała zawrzeć umowę ubezpieczenia jej wierzytelności, okazało się, że jest problem z uzgodnieniem z ubezpieczycielem limitu kredytu kupieckiego z uwagi na ilość przeterminowanych wierzytelności powódki; uzgodniono więc z ubezpieczycielem, że powódka będzie dążyła do zmniejszenia salda takich wierzytelności, co miało następować m.in. poprzez wydłużenie terminu zapłaty przez jej kontrahentów (w tym przez pozwaną spółkę) do 120 dni.

Z tego też względu, w cenniku obowiązującym od 20 stycznia 2010 r., oprócz wskazania ówczasie obowiązujących cen poszczególnych artykułów, zawarto zastrzeżenie, że wszystkie faktury wystawiane będą standardowo z terminem płatności 120 dni od daty wystawienia.

Po powiadomieniu (...) sp. z o.o. o terminie płatności wynoszącym 120 dni, przy kolejnych zamówieniach przez nią składanych, warunki współpracy, w tym ceny, ustalane były indywidualnie, co mogło następować w formie telefonicznej lub elektronicznej. Wyglądało to w ten sposób, że osoba zatrudniona przez powódkę, po otrzymaniu od (...) sp. z o.o. zamówienia (gdzie nie wskazywano ani ceny towaru, ani terminu płatności), ustalała cenę towaru i wysyłała pocztą elektroniczną do (...) sp. z o.o. informację, że zamówienie opiewa na określoną kwotę i podawała termin płatności.

W wiadomości poczty elektronicznej z 15 października 2010 r. powódka zaproponowała (...) sp. z o.o. zmianę cennika określonego artykułu, z tym że taka „oferta” miała być ważna do 31 grudnia 2010 r.

W związku z tym, że w 2010 r. (...) sp. z o.o. obniżyła poziom swojego przeterminowanego zadłużenia wobec powódki, ta ostatnia podjęła decyzję o powrocie, wobec tej spółki, do 60-dniowego terminu płatności.

W dniu 10 lutego 2011 r. (...) sp. z o.o. wysłała do powódki zamówienie pocztą elektroniczną.

W odpowiedzi wysłanej pocztą elektroniczną tego samego dnia powódka poinformowała pozwaną m.in., że informację co do wycen poda następnego dnia, ponieważ trwają ustalenia w kwestii cen.

Wiadomością poczty elektronicznej z 11 lutego 2011 r. powódka poinformowała (...) sp. z o.o., że faktura została wystawiona z 60-dniowym terminem płatności.

W odpowiedzi wysłanej tego samego dnia pocztą elektroniczną (...) sp. z o.o. poinformowała powódkę, że jej zachowanie graniczy z absurdem i że powinna informować klienta o planowanych zmianach z wyprzedzeniem; jednocześnie zaznaczyła, że nie może przyjąć takich warunków z dnia na dzień.

(...) sp. z o.o. zapłaciła powódce pierwsze faktury ze wskazanym 60-dniowym terminem płatności; (...) sp. z o.o. zapłaciła powódce za zamówienie z 10 lutego 2011 r. (zapłaciła za część faktur wystawionych w lutym 2011 r. wskazujących 60-dniowy termin płatności, z tym że za jedną z nich zapłaciła po terminie). W ocenie powódki zapłata za towar stanowiła akceptację przez (...) sp. z o.o. 60-dniowego terminu płatności.

Wiadomością mailową z 22 marca 2011 r. powódka oświadczyła pozwanej, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, przesyła nowy cennik obowiązujący od kwietnia 2011 r.

W załączonym do powyższej wiadomości piśmie z 21 marca 2011 r., zatytułowanym (...), wskazano, że obowiązuje on od 1 kwietnia 2011 r. oraz wyliczono nowe ceny towaru. Dodatkowo wskazano, że w przypadku ładunków o wadze powyżej 500 kg (tj. ok. 1.600 mb.) ceny uwzględniają koszt dostawy, natomiast ładunki o mniejszej wadze będą dostarczane na koszt odbiorcy zgodnie z obowiązującym cennikiem przedsiębiorstwa kurierskiego.

(...) sp. z o.o. nie odpowiedziała na powyższą wiadomość. W późniejszym okresie osoba zatrudniona na stanowisku agenta handlowego powódki otrzymała od G. K. - pracownika (...) sp. z o.o. telefoniczne potwierdzenie, że spółka akceptuje 60-dniowy termin płatności.

Z kolei wiadomością mailową z 23 marca 2011 r. powódka poinformowała (...) sp. z o.o., że w związku z przekazaną informacją o podwyżce cen, przesyła sprostowanie dotyczące bezpośrednio realizowanych zamówień.

Z tego względu powódka oświadczyła, że otrzymane zamówienia z 15 i 17 marca 2011 r., jak i zamówienia przesłane do końca miesiąca, będzie zmuszona realizować już wg nowych cen.

W odpowiedzi (...) sp. z o.o., również w wiadomością mailową z 23 marca 2011 r. oświadczyła powódce, że ta raczy żartować i że jej polityka od pewnego czasu stała się żalosna.

Z tego względu zamówienia z 15 i 17 marca 2011 r. zostały anulowane — nie zostały one przez powódkę zrealizowane.

Mimo powyższego oświadczenia, (...) sp. z o.o. do dnia przedsądowego wezwania do zapłaty nie zgłaszała zastrzeżeń, jakoby faktury były wystawiane źle; spółka ta odbierała towar i nie podnosiła jakichkolwiek uwag co do faktur, terminu płatności, czy ceny.

Jednocześnie, mimo takiej treści maila (...) sp. z o.o. w dalszym ciągu składała powódce zamówienia, w treści zamówienia nie podając ani terminu zapłaty, ani ceny, w szczególności złożyła zamówienie z 30 marca 2011 r. (na które później została wystawiona faktura VAT o nr (...), już wg cennika z 21 marca 2011 r.); również na to zamówienie powódka odpowiedziała wiadomością mailową, wskazując cenę i termin zapłaty.

W konsekwencji taka treści wiadomości mailowa (...) sp. z o.o. z 23 marca 2011 r. była jej postawą negocjacyjną, jak to odczytała powódka.

Z tytułu sprzedaży towarów (...) sp. z o.o., powódka wystawiła następującą faktury VAT:

- z 19 stycznia 2011 r. o nr (...), na operację w tym samym dniu dokonaną, w której wskazano należność w wysokości 25.809,75 zł brutto, płatną w terminie 120 dni, tj. do 19 maja 2011 r., faktura ta została nadana do (...) sp. z o.o. 20 stycznia 2011 r.;

- z 25 stycznia 2011 r. o nr (...), na operację w tym samym dniu dokonaną, w której wskazano należność w wysokości 3.884,03 zł brutto, płatną w terminie 120 dni, tj. do 25 maja 2011 r., faktura ta została nadana do (...) sp. z o.o. 27 stycznia 2011 r.;
- z 28 stycznia 2011 r. o nr (...), na operację w tym samym dniu dokonaną, w której wskazano należność w wysokości 26.721,95 zł brutto, płatną w terminie 120 dni, tj. do 28 maja 2011 r., faktura ta została nadana do (...) sp. z o.o. 31 stycznia 2011 r.;
- z 10 lutego 2011 r. o nr (...), na operację w tym samym dniu dokonaną, w której wskazano należność w wysokości 28.149,79 zł brutto, płatną w terminie 120 dni, tj. do 10 czerwca 2011 r., faktura ta została nadana do (...) sp. z o.o. 14 lutego 2011 r.;
- z 11 marca 2011 r. o nr (...), na operację w tym samym dniu dokonaną, w której wskazano należność w wysokości 36.204,75 zł brutto, płatną w terminie 60 dni, tj. do 10 maja 2011 r., faktura ta została nadana do (...) sp. z o.o. 14 marca 2011 r. (w ocenie powódki towar objęty tą fakturą w całości nie widniał w cenniku z 20 stycznia 2010 r., a więc cennik ten, w tym określony tam 120-dniowy termin płatności, nie miał zastosowania do tej faktury; w takim wypadku warunki winny być uzgodnione indywidualnie);
- z 17 marca 2011 r. o nr (...), na operację w tym samym dniu dokonaną, w której wskazano należność w wysokości 11.255,75 zł brutto, płatną w terminie 60 dni, tj. do 16 maja 2011 r., faktura ta została nadana do (...) sp. z o.o. 21 marca 2011 r. (tak samo w tym przypadku - w ocenie powódki - towar objęty tą fakturą nie widniał w cenniku z 20 stycznia 2010 r.);
- z 5 kwietnia 2011 r. o nr (...), na operację w tym samym dniu dokonaną w której wskazano należność w łącznej wysokości 16.605,56 zł brutto (na którą składała się także kwota 215,25 zł tytułem kosztów transportu), płatną w terminie 60 dni, tj. do 4 czerwca 2011 r., faktura ta została nadana do (...) sp. z o.o. 8 kwietnia 2011 r. (również towar objęty tą fakturą nie widniał w całości w cenniku z 20 stycznia 2010 r., a więc - w ocenie powódki - cennik ten, w tym określony tam 120-dniowy termin płatności, nie miał zastosowania do tej faktury); przy czym waga towaru z tej faktury wynosiła 435 kg.

Towar, na sprzedaż którego zostały wystawione powyższe faktury, został przez powódkę wydany (...) sp. z o.o., na co zostały wystawione dokumenty WZ, podstemplowane (w przeważającej mierze) i podpisane przez (...) sp. z o.o. W przypadkach, w których na dokumencie WZ brak jest stempla firmowego (...) sp. z o.o., pieczęcią (...) sp. z o.o. opatrzone dowód odebrania przesyłki.

Pismem z 16 czerwca 2011 r., nadanym listem poleconym 17 czerwca 2011 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 188.606,60 zł, na którą to sumę składały się m.in. należności z faktur, za które zapłaty dotyczy niniejsza sprawa, w terminie 3 dni, licząc od doręczenia wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie to zostało doręczone 20 czerwca 2011 r.

Mimo tego pozwana nie zapłaciła powódce dochodzonej pozewem kwoty.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie było uzasadnione co do zasady oraz wysokości i jako takie podlegało uwzględnieniu. Chybiony był zarzut przedwczesności powództwa. Pomimo tego, że jedna z wierzytelności wymagalna była dopiero na dzień 15 lipca 2011 r., wobec wytoczenia powództwa w dniu 1 lipca 2011 r., stała się wymagalna w toku procesu.

Z uwagi na to, że nie została zaspokojona przed zamknięciem rozprawy, roszczenie w tej części podlegało uwzględnieniu. Nie był też trafny zarzut pozwanej, że powódka nie wykazała, by pozwana zamawiała u niej towar. Przeczy temu bowiem treść zeznań B. T.. Dodatkowo z uwagi na łączące strony stałe stosunki gospodarcze oraz brak

odpowiedzi pozwanej na składne jej przez powódkę oferty, należało poczytywać milczenie pozwanej jako przyjęcie oferty w rozumieniu art. 68<sup>2</sup> k.c. Chybiony był także zarzut podniesiony przez pozwaną, że nie wyraziła zgody na podwyżkę cen

w stosunku do uzgodnionego między stronami cennika, a taka podwyżka nastąpiła w stosunku do towaru objętego fakturą VAT nr (...). Pozwana składała bowiem ofertę bez określenia ceny towaru i dopiero odpowiedź powódki wskazywała na to postanowienie umowne. Odpowiedź powódki następowała zatem

w warunkach z art. 68<sup>1</sup> § 1 k.c., a skoro pozwana odbierała towar, wyrażała zgodę na zaproponowaną cenę. Ponadto zamówienia objętego powyższą fakturą dotyczył nowy cennik z dnia 21 marca 2011 r., który został milcząco zaakceptowany przez pozwaną. W sprawie nie miało również znaczenia, że oferta zmiany cennika, a więc i warunków współpracy stron, pochodziła nie od zarządu powódki, lecz od B. T.. Była ona bowiem umocowana do działania w imieniu i na rzecz powódki w zakresie kontaktów handlowych.

Umocowanie to wynikało z art. 97 k.c., choć nie jest wykluczone uznanie B. T. za tzw. "rzekomego pełnomocnika". Na uwzględnienie nie zasługiwał nadto zarzut pozwanej, że załączone do pozwu dokumenty, mające na celu potwierdzenie odbioru towaru przez pozwaną, nie zawsze odpowiadały odnoszącym się do nich fakturom oraz zarzut, którym pozwana zakwestionowała ujętą w fakturze VAT z 5 kwietnia 2011 r. kwotę 215,25 zł tytułem kosztów transportu. Zasadniczo Sąd Okręgowy podzielił żądania pozwu w zakresie odsetek

( uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 190 – 210 ).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana, zaskarżając go w części dotyczącej kwoty 133.491,80 zł oraz w całości w zakresie zasądzonych odsetek i kosztów sądowych oraz zarzucając:

- sprzeczność ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym; niewłaściwe ustalenie, że zmiana warunków handlowych dotyczyła jedynie terminów płatności dwóch faktur VAT;
- niewłaściwe ustalenie reprezentacji powoda w zakresie składania oświadczeń woli dotyczących zmiany warunków umowy;
- niewłaściwą ocenę przedwczesności powództwa;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów I instancji oraz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych

( apelacja – k. 217 – 219 ).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej odrzucenie, jako wniesionej po terminie, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

( odpowiedź na apelację – k. 245 – 249 ).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Zważyć bowiem należy, pomimo utrudniającej rozpoznanie wniesionego środka odwoławczego lakoniczności zawartych w nim zarzutów, że z uwagi na prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w zaskarżonym wyroku, brak jest podstaw do jego wzruszenia.

Skarżąca, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, podnosząc zarzut sprzeczności ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wskazała konkretnych faktów wynikających z określonych dowodów, których Sąd Okręgowy nie ustalił, nie wykazała też w żaden sposób, że fakty powołane przez Sąd I instancji nie mają oparcia

w zebranych materiale dowodowym, albo wynikają z dowodów niewiarygodnych. Ponadto w apelacji brakuje określenia przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów unormowanych w art. 233

§ 1 k.p.c. Tym samym powyższe zarzuty w zasadzie mogą być poczytywane jedynie za ich projekt, wymagający dopełnienia w sposób odpowiadający wymaganiom określonym w art. 368 k.p.c.

Niemniej jednak nie sposób jest podzielić argumentów skarżącej co do błędu w ustaleniach faktycznych oraz dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie sprostał bowiem wymogom dotyczącym oceny tego materiału, uregulowanym w art. 233 § 1 k.p.c., nakazującym, aby sąd oceniał wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Okręgowy wydając wyrok, wziął pod uwagę zebrane dowody

w postaci dokumentów, a zwłaszcza załączonych do pozwu faktur, zeznań powołanego świadka, strony powodowej, a także korespondencji mailowej, wskazując jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a dokonana przez niego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać.

W świetle poczynionych uwag, zarzut skarżącej, że brak zgody strony pozwanej na zmianę warunków handlowych dotyczył trzech, a nie dwóch faktur w zakresie terminu, jak też jednej faktury w zakresie podwyższenia cen jawi się jako **gołosłowne i nieuzasadnione stwierdzenie, nie poparte**

**w żaden sposób istniejącym w sprawie materiałem dowodowym, a przede wszystkim nielogiczne. Przy braku należytego rozwinięcia i uzasadnienia omawianego zarzutu niemożliwe jest wręcz ustalenie, które faktury zostały zakwestionowane przez stronę skarżącą i do których Sąd Apelacyjny powinien odnieść swe rozważania.**

**Czyniąc na potrzeby niniejszych wywodów założenie, że apelacja dotyczy faktur z dnia 11 i 17 marca 2011 r., zważyć należy, że Sąd Okręgowy ostatecznie nie uznał stanowiska strony powodowej odnośnie 60 - dniowego terminu płatności wynikających z nich świadczeń. Decydujące było bowiem, że faktury te zostały wystawione w dacie obowiązywania cennika z dnia 20 stycznia 2010 r., przewidującego 120 - dniowy termin płatności**

**i odnoszącego się do wszystkich zawartych po jego terminie umów, dotyczących nawet nieuwjętych w nim towarów. Nie jest zatem zrozumiałe zaskarżenie w tym aspekcie wyroku Sądu I instancji, skoro uznał korzystniejszy dla strony pozwanej, bo dłuższy termin płatności. Spośród siedmiu faktur, na podstawie których sformułowane zostały żądania pozwu, tylko jedna – z 5 kwietnia 2011 r. objęta była krótszym, 60 – dniowym terminem zapłaty. Stan ten wynikał z jej wystawienia w czasie obowiązywania nowego cennika z dnia 21 marca 2011 r., który został doręczony pozwanej w dniu 22 marca 2011 r. i który pozwana zaakceptowała. Na marginesie należy również dodać, że kwestionowanie terminu płatności wynikającego z faktur nie ma najmniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia co do należności głównej w obliczu braku jakiejkolwiek zapłaty wynikających z nich kwot do czasu zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji, ale i obecnie w toku postępowania przed Sądem II instancji.**

**Nie sposób jest również uznać, w ślad za twierdzeniami skarżącej, że nie wyraziła ona zgody na podwyższenie ceny w stosunku do towaru objętego fakturą z 5 kwietnia 2011 r. o nr (...). Jak bowiem prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy cena została sprecyzowana przez powódkę w odpowiedzi na ofertę złożoną przez pozwaną i przedstawiona jej wraz**

z nowym cennikiem, który został doręczony pozwanej w dniu 22 marca 2011 r. Zachowanie pozwanej, przejawiające się w braku odpowiedzi na wysłanie cennika z dnia 21 marca 2011 r., a przede wszystkim w odebraniu zamówionego towaru, należy więc poczytywać za zgodę na nowe warunki cenowe, w tym co do kosztów transportu. W przedmiotowym cenniku wprost wskazano, że gdy ładunek dostarczany pozwanej nie będzie przekraczał

500 kg, ona będzie ponosić koszty z tym związane, zgodnie z cennikiem obowiązującym dla przedsiębiorstwa kurierskiego. Tym samym ładunek dostarczony pozwanej o wadze 435 kg podlegał wskazanej regulacji i wiązać się musiał z obciążeniem pozwanej kosztami transportu.

Treść apelacji i sposób argumentacji w niej przedstawiony zdaje się zmierzać do asekuracyjnego zakwestionowania samej okoliczności dokonywania zamówień przez pozwaną, na wypadek gdyby podważenie faktur w zakresie ceny i terminu płatności nie było skuteczne. Takie określenie kolejności podnoszonych argumentów, gdzie jako ostatni wymienia się ten, zmierzający do obalenia głównej podstawy powództwa, czyli faktu zawierania umów między stronami, nasuwa wątpliwości co do ich wiarygodności. Mając na uwadze, że strony pozostawały w stałej, kilkuletniej współpracy, realizującej przedmiot ich działalności i wymieniały bogatą korespondencję mailową, ustalając warunki zamówień, prowadzi do niepodważalnego wniosku, że zamówienia te były składane stronie powodowej przez pozwaną, czego dodatkowym potwierdzeniem są zeznania agenta handlowego powódki - B. T..

Jej zeznania zasługują na wiarę, bowiem jako osoba bezpośrednio utrzymująca kontakty handlowe z pozwaną, odpowiadająca na składane zamówienia i udzielająca informacji m.in. co do ceny towarów, dysponowała w tym zakresie wiedzą. Chociaż skarżąca podważa jej umocowanie do składania oświadczeń w imieniu powódki, zarzut ten należy uznać za całkowicie chybiony. Wbrew twierdzeniom apelującej możliwość reprezentowania powódki przez B. T. nie musiała wynikać

z żadnych dokumentów, gdyż jej pełnomocnictwo znajduje podstawę w przepisach prawa cywilnego. Może być więc rozpatrywane w kategoriach domniemania, wynikającego z art. 97 k.c., bądź też może być równoznaczne

z instytucją tzw. rzekomego pełnomocnika, o jakiej mowa w art. 103 k.c., którego czynności zostały następnie potwierdzone przez osoby uprawnione, co najmniej czynnościami faktycznymi.

Na zakończenie wskazać również należy, że nie wystąpiła w sprawie przedwczesność powództwa, uniemożliwiająca zasądzenie dochodzonych pozwem kwot. Chociaż jedna z faktur, jak zaznaczył Sąd Okręgowy, stała się wymagalna dopiero w trakcie postępowania, okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia procesowego. Zgodnie bowiem z art. 316 § 1 k.p.c. zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Z tych też względów prawnie indyferentne było przedwczesne w tym zakresie wezwanie do zapłaty, skoro zobowiązanie pozwanej miało charakter terminowy, określając - znany zresztą pozwanej - termin świadczenia. Bezskuteczny upływ terminu mógł zatem uzasadniać uwzględnienie powództwa w części dotyczącej wierzytelności niewymagalnej jeszcze w dacie jego wytoczenia.

Uznając zatem apelację pozwanej jedynie za nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz trafnymi wnioskami, Sąd Apelacyjny oddalił przedstawioną apelację, orzekając na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł

na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391

§ 1 k.p.c., zasadzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki, wskazane w § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).